

PROTOKÓŁ NR XX/2016
Z SESJI NADZWYCZAJNEJ RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 7 LISTOPADA 2016 R.

Godzina rozpoczęcia – 8.00, godzina zakończenia – 9.30.

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze .

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych Pana Burmistrza Pawła Stanisława Mikołajewskiego, Pana Zastępcę Burmistrza Jana Batrucha, Panią Skarbnik Annę Dobrzańską, Panią Sekretarz Bożenę Pankiewicz-Ginda.

W sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowiło 100% ustawowego składu rady.
Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekty uchwał radni otrzymali wraz z porządkiem sesji.
Obrady były, więc prawomocne.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że sesję nadzwyczajną zwołała na wniosek Burmistrza. Wniosek o zwołanie sesji radni otrzymali wraz z materiałami sesyjnymi.

PKT 2 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

Pani radna Grażyna Lechowicz zwróciła uwagę na to, że uchwałę o podatku od nieruchomości mają podejmować na dzisiejszej sesji, a co z uchwałą podatku od środków transportowych?

Pani Wanda Król – nie zmienia się ta uchwała. Dokonujemy zmian w uchwale tam, gdzie się coś zmienia. Ponieważ zmiany są w podatku od nieruchomości, bo są obniżone, bo takie są w ustawie, ale są niższe niż w ubiegłym roku, natomiast wszystkie inne podatki, w których się nic nie zmienia, są takie jak były i nie ma potrzeby podejmowania uchwały.

a) dokonania zmian w budżecie gminy Białý Bór na 2016 rok,

Pani radna Grażyna Lechowicz poprosiła, aby Pani Skarbnik wyjaśniła te zmiany.

Projekt omówiła Pani Skarbnik Anna Dobrzańska, która stwierdziła, że koniecznym jest podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie, ponieważ należało zwiększyć środki na dotację dla Fundacji DEKA, która przejęła, od września 2016 roku, do prowadzenia Zespół Szkół Nr2. Pierwotnie zaplanowano dotację tylko na dwa miesiące, a zatem nie dokonując powyższej zmiany nie możliwym byłoby przekazanie dotacji na listopad. Ponadto zwiększono wydatki na wynagrodzenia pracowników publicznych i interwencyjnych oraz dla pracowników zatrudnionych w ramach prac społecznie- użytecznych, o kwoty wynikające z uzyskanych refundacji.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

b) uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Białý Bór na lata 2016 – 2040,

Pani G. Lechowicz - bardzo niepokojący jest tu pkt 2 wydatki bieżące, które zaplanowane w 2016 roku są wyższe od wydatków z roku 2015 prawie o 3 mln zł. Wtedy kiedy jesteśmy w programie naprawczym i ciągle mówimy o tych oszczędnościach, skąd się wzięły o tyle wyższe wydatki?

Pani Skarbnik - to nie wynika z tego, że wydatki nagle się zrobiły większe, bo nie patrzymy na program naprawczy, tylko to wynika z faktu, że od kwietnia tego roku jest program 500+ , który nie był w 2015 roku realizowany . Raz, że wprowadzaliście Państwo uchwałą Rady, a jeszcze były zmiany ogólnie na program 500+ w naszej gminie mamy przeznaczonych środków 2.820.000. Poza tym pozostała jeszcze kwota różnicy też wynika z faktu dostaliśmy ostatnio zwiększenie na świadczenia rodzinne i one też są ogólnie w porównaniu do roku wcześniejszego też wyższe i to generalnie z powodu dotacji, jakie otrzymujemy na zadania zlecone i zadania własne z tego powodu jest ta różnica.

Tak samo widać po części tę różnicę w dochodach.

Pani G. Lechowicz – ale na te zadania w dochodach środki też są?

Pani Skarbnik – tak, mówię, że to w dochodach również widać zwiększenie może nie w takim stopniu ponieważ w dochodach nie tylko jest dotacja, generalnie są inne dochody m.in. dochody z mandatów

mniejsze w tym roku, jak w roku ubiegłym, więc jest tutaj wiele różnych czynników które wpływają, ale porównując same wydatki z 2015 do 2016 to ta różnica wynika z 500+ przede wszystkim.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

c) zmiany przyjęcia zmiany programu postępowania naprawczego na lata 2015-2017,

Pani Skarbnik – dzisiaj rozdałam Państwu pierwszą stronę tego programu ponieważ nie dokonałam w zmianach na stronie pierwszej w punktach 1 i 3 i to co zostało przekreślone zamieniamy na kwotę na kwotę zapisaną z boku i tak samo w punkcie 3 wydatki wzrosły o 762 tys. tak, jak tu napisałam głównie z powodu realizacji programu 500+, bo ostatnio Zarządzeniem Burmistrza ponad 600 tys. wprowadzaliśmy dotacji, tak, że tutaj prosiłabym o dokonanie tych zmian u siebie w programie. W samej uchwale mowa jest, że traci moc uchwała z 2015 roku, która mówiła o przyjęciu programu postępowania naprawczego i uchwała, którą przyjmowaliśmy w sprawie zmiany programu 10 października.

Tak, jak było zapisane w uzasadnieniu należało dokonać również w zmianie programu naprawczego analizę stanu finansów.

Przed sesją 10 października byłam w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, taką analizę miałam przygotowaną, dostałam informację, że tak nie ma być, że analizy przy zmianie finansów nie ma być. W tamtym tygodniu dostaliśmy telefon, że taka analiza stanu finansów w zmianie powinna być. Stąd dzisiejsza sesja i ta zmiana i w związku z tym musimy uchylić dwie poprzednie uchwały. Jeśli chodzi o czas, jaki mieliście Państwo na analizę tego materiału, to rzeczywiście to było krótko, ale podeszliśmy do tego w taki sposób, że raz, że nie RIO nie dała nam więcej czasu na przygotowania, a dwa, że właściwie cały ten program składa się z rzeczy, które już Państwo mieliście wcześniej, jeżeli chodzi o stan finansów ona jest powiększona o rok 2015, czyli to było wykazane w sprawozdaniu za 2015 rok może w innej formie tabelarycznej, ale była. Analiza za 2015 i półrocze 2016 przedstawiona była Państwu w sprawozdaniu za pierwsze półrocze 2016 roku i w takiej samej formie, a jeżeli chodzi o stan przedsięwzięcia i efekty tych przedsięwzięć to były podejmowane na sesji 10 października, tak naprawdę ta zmiana jest z materiałów, które tak naprawdę Państwo analizowaliście.

Pani G. Lechowicz – z programu 500+ wydatki 2.800.000, a dochody bieżące w 2016 roku wzrosły o 1.176.000.

Pani Skarbnik – ale spadły m.in. dochody z mandatów, spadły inne dotacje.

Pani G. Lechowicz - nasuwa się ciągle ta sama refleksja, że nie robimy w Gminie nic, żeby zacząć oszczędzać. Oczywiście dochody spadają, ale wydatki rosną. Nie wszystkie dochody spadają np. rosną z tytułu podatków i opłat lokalnych, czyli obciążeń naszych mieszkańców. Od 2010 do 2015 roku wzrosły o 2 mln tj. o 50%. W 2010 roku 3.887.842 zł, w 2015 roku 5.959.068 zł. Nie ma tu roku 2016 tu będzie poważny skok. Czas na taką refleksję, czy będziemy ciągle cisnąć mieszkańców gminy, żeby żyć na takim samym poziomie, jak dotychczas. Wydaje mi się, że jest to zła droga i czas w końcu zrozumieć to.

Pan M. Grabowski – sprawa wygląda trochę inaczej, to jest tak, że w tej gminie dobrobyt już minął. Te czasy kiedy mieliśmy miliony złotych nas było stać na najniższe podatki w regionie, bo mieliśmy kasę, a dziś my tej kasy nie mamy.

Ale jeżeli my decydujemy się na obcięcie strażakom, szkołom i wszystkim tym, gdzie musimy to ja nie umiem człowiekowi jednemu, czy drugiemu wytłumaczyć, że moja dieta wynosi dalej 550 zł, a jak stwierdził Pan radny jeden z mieszkańców zapytał czy te 50 zł by Go zbawiło i może zaczęli by radni od siebie. Stwierdził, że nie wierzy, że pracownicy Urzędu Miejskiego to też jest beton, którego nie da się ruszyć, bo od lat jest tak, że najlepiej ma się magistrat i ja się po części się z nimi zgadzam, nic nigdy im się tutaj nie stało. Można oszczędzać na wszystkim i chciałbym, żebyśmy również o tym, ale nie dzisiaj porozmawiali. Ja mówiłem już o tym na początku kadencji 50 zł od każdego w naszej sytuacji nic nie zmieni tj. 750 zł miesięcznie. Strażakom zabraliśmy teraz 15 tys., komuś tam następne 15, my byśmy tymi naszymi środkami załatali te dziury. Uważam, że powinniśmy robić Dni Białego Boru, święto, na które nas autentycznie stać. Wybudowaliśmy piękny plac za grube miliony koło Domu Kultury i tam powinniśmy w kameralny sposób, bo to jest święto, ale tak, na ile nas stać.

Pogadajmy o tym na osobnych spotkaniach i chciałbym usłyszeć zdanie każdego z Państwa, bo niektórzy z Was nie zabierają głosu tzn., że nie mają nic do powiedzenia w ciągu dwóch lat, to, co nie mają nic do powiedzenia?

Pani W. Król- na temat obniżenia naszych diet Pan mówił wielokrotnie, natomiast nigdy nie padł taki wniosek. Jeżeli padnie taki wniosek to go rozpatrzemy.

Pan M. Grabowski – taki wniosek na piśmie w najbliższym czasie trafi do Pani.

Pani B. Kuchta – czy jest pewna szansa kiedy będzie ta pożyczka z budżetu państwa?

Pani Skarbnik – żeby otrzymać pożyczkę z budżetu państwa musimy mieć uchwalony program naprawczy i teraz jesteśmy w tym punkcie. Po to był ten program 10 października uzgodniony w takiej formie z Regionalną Izbą, teraz Regionalna zmienia zdanie i stwierdziła, że jeszcze musi być analiza stanu finansów i jeżeli dzisiaj państwo uchwala tę zmianę uchwały jeszcze dzisiaj pójdą do Regionalnej Izby Obrachunkowej i w tym tygodniu najprawdopodobniej będzie opinia Regionalnej Izby do tego programu i składamy wniosek o pożyczkę do budżetu państwa. Jest to podstawowy dokument jeżeli Regionalna nie chce nam zaopiniować to nic nie możemy dalej zrobić.

Pani G. Lechowicz – pierwotnie aplikowaliśmy o tę pożyczkę na listopad tego roku, ponieważ ten program nie jest zatwierdzony stąd w uzasadnieniu jest przeniesienie aplikowania o pożyczkę na rok 2017 - czy dobrze rozumiem?

Pani Skarbnik – tutaj dalej nic się nie zmieniło pożyczka jest będzie wnioskowana jeszcze na ten rok.

Pani G. Lechowicz – w tym budżecie z kolei w ubiegłym roku mieliśmy nadwyżkę, w tym roku wychodzi prawie milion deficytu i uzasadnienie tego deficytu ma być pokryte z pożyczki z budżetu państwa, czyli ta pożyczka, o którą aplikujemy m.in. też na pokrycie tego deficytu?

Pani Skarbnik – tak.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – chciałbym, żebyśmy zwrócili uwagę na jedną rzecz. Czasami rozpowszechniając informacje, albo ich nie rozumiem, albo celowo wprowadzając naszą opinię w błąd opowiadamy wszystkim, jakby tutaj od dwóch lat nic się nie działo, żyjemy w kraju Bizancjum, wydajemy pieniądze na lewo i prawo, nie oszczędzamy, nie wykonujemy swoich zadań, a 20 minut temu odniosę się ad personam do Pani Grażyny, przychodzi Pani Grażyna i pyta się, a pieniądze na kościół w Sępólnie będą? Daje to, tylko, jako przykład tego, że wydajemy jednak pieniądze na dotacje, na różnego rodzaju subwencje i to są wydatki, z których nikt nie chce rezygnować, bo w każdym Państwa okręgu wyborczym, w każdej wiosce są różnego rodzaju potrzeby i my niezależnie od tego, czy realizujemy ten program naprawczy od półtora roku, tak naprawdę mamy te potrzeby i staramy się je realizować i szukamy środków tam, gdzie jest to możliwe.

Nie bawimy się, nie spotykamy się, nie robimy sobie jakiś imprez różnego rodzaju, w których władza się bawi, nie realizujemy rzeczy, które są zbędne. Możemy się kłócić, możemy populistycznie mówić, czy Dni Białego Boru mają być, czy nie mają, bo nas na nie, nie stać. Powiedzmy sobie szczerze, bo to wszyscy wiemy, tylko część ludzi, albo udaje, że tego nie wie, albo nie wie, jaki ma cel, może wyborczy za dwa lata. W naszej gminie system wydatkowania jest dosyć rozbudowany, dlaczego? Ponieważ nie rezygnujemy z niczego, co jest dobre dla naszych mieszkańców. Niestety, mamy świetlice, mamy małeńkie szkoły, które utrzymujemy pomimo tego, że wielokrotnie to podkreślam nie ma woli zamykania tych szkół, to notorycznie słyszymy, że Burmistrz chce zamknąć szkołę w Sępólnie, potem za chwilę będziemy słyszeli, że w Drzonowie. Gdyby podejść stricte ekonomicznie to szkoła 55 osobowa, czy 35 osobowa są nieuzasadnione, a jednak w ramach programu naprawczego staramy się utrzymać te wydatki i na świetlice i na szkoły i wszędzie, gdzie jest to potrzebne. Strażacy bez 15 tys. i tak sobie poradzą, ponieważ dotację, którą mają jest i tak wysoka. Sprzęt i usprzętowanie jest tak bardzo duże.

My i tak każdego roku składamy pieniądze o dotacje dla strażaków, tak jak i dla innych organizacji. Nie wydajemy pieniędzy bezmyślnie na lewo i prawo, popatrzymy na ogół taki z czego gmina ma dochody, bo to jest tak, jakbyśmy nie rozumieli czym jest samorząd. Gmina ma dochody tylko i wyłącznie z subwencji zewnętrznych z budżetu państwa i z podatków i opłat lokalnych. Możemy opowiadać mieszkańcom, oczywiście będą Was kochali za to, że będziecie im mówili, że chcecie im obniżyć podatki. Ja też chciałbym im obniżyć podatki wszystkim, lecz patrzmy realnie, żeby pokryć wydatkowanie i realizację zadań publicznych, realizację dróg, realizację oświetlenia, rehabilitacja słynna, która od lat utrzymujemy i wiele takich rzeczy jest. W tym roku do projektu budżetu wszyscy mieszkańcy dostaną od nas bardzo prostą informację, bardzo czytelną, bardzo przyjazną, która będzie pokazywała ile z danej złotówki, ile groszy na co jest wydatkowane i na co one idą, bo przecież wiecie, że większość budżetu to jest pomoc społeczna, to jest oświata. Natomiast same funkcjonowanie Urzędu, w którym jest coraz mniejsze zatrudnienie, w którym od czterech lat nie ma podwyżek, nie ma nagród na Dzień samorządowca, nie ma żadnych innych dodatków. Oczywiście można powiedzieć o tym, że można obniżyć pensje urzędników, ja oczywiście stoję naprzeciw takim pomysłom ponieważ uważam, że to jest rozbicie zespołu do końca i spowodowanie, że ludzie nie będą chcieli pracować, chociaż uważam, że z jednej strony nie mają złe, a z drugiej strony od wielu lat nie mają żadnych nagród, ani żadnych podwyżek, nie dostają nic, nie dostają żadnych apanaży dodatkowych. Można się bawić w populizm, można się bawić w realną rzecz.

Zauważcie Państwo, skąd zmiana programu naprawczego. Myśmy zdjęli z programu naprawczego podatek od nieruchomości, który mieliśmy mieć z tytułu wiatraków, 3.300.000 rocznie od 2018 roku wypadło z wieloletnich prognoz finansowych naszej gminy. My nie jesteśmy firmą, która jest w stanie sprzedać więcej pocztówek i zarobić więcej, żeby się utrzymać. Mijmy świadomość tego, że w roku ubiegłym po zmianie ustawy dotyczącej tych słynnych fotoradarów straciliśmy netto w ostatnim roku było na plusie 600 tys. pomimo 1.700.000, które było kosztem utrzymania straży i wszystkich usług pocztowych. Dzisiaj straciliśmy kolejne dochody te, które były zaprognozowane w postaci wiatraków tj. 5 mln dochodów, które gmina traci w perspektywie 3 lat. My nie jesteśmy w stanie zarobić tych pieniędzy, bo nie mamy na czym.

My możemy, albo faktycznie wszystko pozamykać i ograniczyć działalność tylko do Urzędu, albo funkcjonować w miarę normalnie. Ja uważam, że program naprawczy, który realizujemy i tak bardzo oszczędnie podchodzi do naszych mieszkańców. Chciałbym zauważyć, tak, jakbyśmy tego nie pamiętali, bo jak nie chcemy to nie pamiętamy łączna dopłata do cen wody ścieków, które są i tak przeogromne to 1.600.000. Ja sobie z tego torcika 24 mln odejmiemy 5,5 mln na oświatę, ponad 4,5 mln na MOPS, 1,6 mln na dopłatę do wody i ścieków, to zobaczymy ile zostaje nam wolnych środków, a jednak cały czas ten system i od służby zdrowia i od tego, że co roku drogi są remontowane i mieszkania komunalne są w jakiś sposób naprawiane, realizujemy wszystkie swoje zadania, które są konieczne.

Ile rocznie kosztuje rada, 125 tys. to obniżenie Mietku o 50 zł ile da? Nie pokryje nawet jednoroczne te 15 tys. dla strażaków.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że na strażaków mamy 7 tys. w programie, nie wie, skąd Pan Mietek ma 15 tys. Pan Burmistrz - budujemy taki klimat, jeżeli sami radni wokół samorządu i Urzędu budują wizerunek, że tutaj nic się nie robi, no to chyba myślą o sobie.

Pani W. Król – jest to bardzo przykre, co Pan Burmistrz powiedział, ale prawdziwe, bo różne plotki do mnie docierają, które podają radni, jako informacje prawdziwe.

Pani Grażynko, jeśli chodzi o Dni Białego Boru, to powiem tak, Dni Białego Borku kiedyś trwały dwa dni, teraz jest to jeden dzień, ale to nie jest żadna impreza Vip-owska dla władzy, która się bawi, tylko dla mieszkańców miasta i gminy Biały Bór. Jest jedną z atrakcji tej gminy, bo to jest już chyba jedno, co zostało z takich imprez ogólnospołecznych.

Pani G. Lechowicz – przy czym Pani radna mówimy cały czas, że musimy oszczędzać, jeden dzień za 60 tys. w moim odczuciu jest rozrzutność.

Stwierdzenie, że ma być to kameralne naszymi środkami nie mam nic przeciwko temu. Natomiast porównywanie 5 tys. na rozpadający się kościół w Sępólnie do 60 tys. na jeden dzień Białego Boru, albo do 90 tys. na funkcjonowanie drużyny „Hubertus” wydaje mi się trochę nieetyczne Panie Burmistrzu i to jest moje odczucie. Pan ma prawo oczywiście obrzucać mnie błotem od rana do wieczora nie tylko na sesjach, ale i po sesjach, bo Pan w ten sposób się broni, ale realia są, jakie są.

Pan M. Grabowski – ja w samorządzie jestem od 2001 roku, spotykałem się w tej radzie z różnymi ludźmi, z różnymi partiami politycznymi, układami, kolesiostwem i wszystkim, co można ubrać i nazwać samorządem. W związku z tym powiem tak, z biogazownią miałem rację, wiatraków szkoda, sam przekonywałem Gienia, który protestował, zablokowali – szkoda, uważam, że jest to wielka strata. Dzień samorządowca, ubolewam dlaczego, go nie ma, bo ja nie wierzę, żebyśmy byli w stanie wydać po 50 zł, żeby się spotkać, pogadać przy kielichu, tak jak było to kiedyś. Czy to musi być z naszych środków budżetowych, nie, ale nikt na ten pomysł nie wpadnie. Ja taki wniosek złożę też, żebyśmy taki dzień samorządowca organizowali.

Wydawania środków na obiekty tzw. sakralne chyba, że naprawdę są zabytki i nas na to stać, bo ja z tego, co wiem to, tak naprawdę to duchowieństwo i budyneczki, które nazywamy sakralnymi mają się całkiem dobrze, lepiej niż nasz budżet.

W 90% rozumiem, ale w 10% się nie zgadzam, ale jeszcze raz apeluję, abyśmy się spotkali, bo mamy różne wyobrażenia o środkach. Dla szefa, który zarabia powiedzmy 10 tys. to 36 tys. zł w budżecie w ciągu 4 lat to są żadne środki, a dla mnie to są środki bardzo duże.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się - 1

d) zmiany Uchwały Nr XXXIII/236/2013 Rady Miejskiej w Białym Borze z dnia 11 czerwca 2013 roku w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu,

Pani G. Lechowicz – czy to przesunięcie wykupu obligacji wiąże się z tym, że zapłacimy za wykup więcej niż, gdybyśmy wykupili teraz w listopadzie?

Pani Skarbnik – jeszcze ostatecznej odpowiedzi z banku PKO nie otrzymaliśmy, z tym, że pytanie czy my możemy wykupić w listopadzie tego roku tj. 1.050.000, a takich środków nie mamy zabezpieczonych. Środki te są zabezpieczone z pożyczki z budżetu państwa, że całe obligacje będą spłacone, więc jak nie mamy pożyczki to nie mamy środków na spłatę tego. Jeżeli dostaniemy pożyczkę budżetu państwa to obligacje zostaną jednorazowo wykupione w kwocie 12.650.000 zł.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

e) wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Burmistrz – nie ma w tym radości, że stawki są wysokie, ale faktycznie nie są zmieniane. W tym roku pod wodami powierzchniowymi spadek jest o 0,04 zł, dla działalności gospodarczej spadek jest o 0,20 zł, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 0,09 zł, związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych o 0,04 zł, od budynków zajętych przez osoby prawne jak garaże, budynki gospodarcze spadek o 0,06 zł, od budynków lotniskowych i wykorzystywanych na cele rekreacyjne również o 0,06 zł spadek.

Tak, czy inaczej mieszkańcy odczują to, że te kilka groszy te podatki są niższe. Fizycznie wydadzą na nie mniejsze środki.

Pani G. Lechowicz – obniżenie jest u nas, czy Ministerstwo Finansów obniżyło te stawki?

Burmistrz- a jakie to ma znaczenie, bo nie rozumiem uwagi?

Pani G. Lechowicz – może dla przedsiębiorcy nie ma, ale Pan to tak przedstawił, że obniżyliśmy.

Pani W. Król- podejmując ostatnią uchwałę kiedy podwyższaliśmy wszystkie podatki na Maksa to Burmistrz powiedział, że robimy to na trzy lata i one nie wzrosną, ale ponieważ Ministerstwo Finansów obniżyło, to w związku z powyższym obniżamy i wpływy z tego tytułu do budżetu będą niższe.

Pan M. Grabowski – to nie chodzi o to czy podatki są obniżone, czy nie, tu chodzi de facto, kto je obniżył i to jest sednem sprawy.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

Pani Skarbnik

Ponieważ podjęliście Państwo uchwałę o wysokości podatku od nieruchomości to dla wszystkich do wiadomości, że innych uchwał w sprawie podatków nie będziemy podejmować, bo jeżeli chodzi o podatki od środków transportowych to są na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym, w przypadku podatku rolnego będzie obowiązywała będzie obowiązywała maksymalna stawka. Podatek rolny i leśny jest obliczany wg ceny 1q żyta i 1m³ drewna i to jest według stawek ogłoszonych przez GUS i rada podejmuje uchwałę w sytuacji kiedy obniża stawki, a u nas mamy przyjęte, że będą obowiązywały maksymalne stąd nie ma konieczności podejmowania kolejnych uchwał.

ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodnicząca Rady ; W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Po wyczerpaniu porządku obrad Pani Przewodnicząca przedstawiła list, który wpłynął na Jej ręce od posła na Sejm RP Pana Stanisława Gawłowskiego na temat drogi S-6, która miałaby łączyć nie tylko województwo zachodniopomorskie z pomorskim, ale wschód z zachodem Europy. Z uwagi na sygnały o zaniechaniu przez Ministerstwo Infrastruktury realizacji tej inwestycji Pan Poseł prosi o wsparcie samorządów poprzez podjęcie stosownych uchwał intencyjnych.

W związku z powyższym Pan radny Mieczysław Grabowski złożył wniosek o przygotowanie takiego projektu uchwały.

Pani Grażyna Lechowicz poinformowała radnych, że nadal pracuje nad tematem cen wody i ścieków i uważa, że przeciętny obywatel powinien płacić nie więcej niż 12 zł /m³.

W związku z tym, że Senator Piotr Zientarski jest z naszego terenu zwróciła się z prośbą do Niego o pomoc i uzyskała odpowiedź, że nic się nie da z tym zrobić i wszystko jest w porządku.

Protokół sporządziła:

Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady

W. Król
Wanda Król